

SERWIS NR 414 - 25.06.2018

TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW I KOMENTATORÓW

■ Granica ustępstw wobec KE wyczerpała się.

Premier Mateusz Morawiecki przypomniał, że „wejście do Unii Europejskiej i środki unijne, to nie była żadna łaska, która ma skapnąć z pańskiego, to była pewna transakcja”. „My otwieramy nasz rynek na ich dobra i usługi, a kraje Europy Zachodniej nam ten dostęp do rynku z licznymi konsumentami płacą, wpłatami między innymi na fundusz spójności, z którego finansowane są przedsięwzięcia wyrównujące poziom rozwoju”. W wyniku tej transakcji „nasze rynki zostały opanowane przez zagraniczne korporacje, a teraz słyszymy, że od Komisji Europejskiej, że będzie ona ograniczać wydatki na rzecz krajów Europy Środkowo-Wschodniej, choć różnice rozwojowe pomiędzy Zachodem i Wschodem Europy są jeszcze ogromne”. Premier Morawiecki – wejście do Unii i środki unijne to nie była żadna łaska

Po spotkaniu Morawieckiego z Timmermansem. "Odbyliśmy konstruktywną rozmowę"

Są siły, którym nie zależy na kompromisie; cieszę się, że Frans Timmermans nie reprezentuje takiej pozycji - powiedział w poniedziałek po spotkaniu w Warszawie z wiceszefem KE premier Mateusz Morawiecki. Timmermans wyraził nadzieję na kontynuowanie konstruktywnego dialogu z polskim rządem.

Ambasadorowie UE ustalili zasady wysłuchania Polski ws. praworządności

Ambasadorowie państw członkowskich UE po długiej dyskusji ustalili w środę wieczorem w Brukseli tryb wysłuchania Polski w ramach procedury z art. 7 unijnego traktatu – podały PAP źródła unijne.

Szydło: Granica ustępstw wobec KE wyczerpała się

Polski rząd zrobił już naprawę bardzo dużo ustępstw w stosunku do Komisji Europejskiej, ich granica się wyczerpała - powiedziała w czwartek wicepremier Beata Szydło. Dodała, że polski rząd oczekuje teraz "dobrej woli" ze strony KE.

Shewczak : "Po słowach Trzaskowskiego prezydent powinien rozważyć zwołanie Rady Bezpieczeństwa Narodowego"

W kontekście dzisiejszej wypowiedzi prominentnego polityka Platformy Obywatelskiej, kandydata na prezydenta Warszawy, pana Rafała Trzaskowskiego o tajnym porozumieniu między jego partią a Komisją Europejską dot. ewentualnego zamrożenia pieniędzy dla Polski do czasu zmiany rządu w Polsce, wydaje się, że tego typu oświadczenie ma znamiona informacji o

możliwości popełnienia przestępstwa zdrady stanu. Jest to tak poważna sprawa dla bezpieczeństwa ekonomicznego państwa polskiego, że wydaje się iż pan prezydent Andrzej Duda powinien rozważyć możliwość zwołania Rady Bezpieczeństwa Narodowego w tej kwestii. Polski rząd powinien zapytać pana Timmermansa czy takie porozumienie miało miejsce, kto je prowadził, jakie są podstawy prawne ewentualnego zamrożenia tych pieniędzy i czy nie narusza to zasad praworządności w Unii Europejskiej, a może to zwykle kłamstwo – stwierdził Janusz Szewczak.

Brońmy polskiej duszy

Ks. abp Marek Jędraszewski wezwał do obrony polskiej duszy przed ateizacją i bezbożnictwem, a rodzin przed ideologią gender. Wiceprzewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, nawiązując do słów o zadaniach Kościoła wypowiedzianych 40 lat temu przez ks. kard. Karola Wojtyłę na Świętej Górze, wskazał, że choć zmieniły się czasy i konteksty, są one bardzo aktualne.

Ostrożne założenia do budżetu na 2019 rok

Założenia są dość konserwatywne, wzrost gospodarczy w 2019 roku ma wynieść 3,8%, średnioroczna inflacja 2,3 proc., a stopa rejestrowanego bezrobocia na koniec roku ma wynieść 5,6 proc. Przeszacowanie poziomu wzrostu PKB, mogłoby oznaczać przeszacowanie dochodów, a w konsekwencji i wydatków budżetowych i końcówce roku, konieczne byłyby ich ograniczenia, a to są działania szalenie niepopularne.

Jak będzie się rozwijała polska gospodarka? Oto prognozy do 2021 roku

W najbliższych latach dynamika PKB w Polsce spowolni i wyniesie odpowiednio: 4,4 proc. w 2018 r., 3,6 proc. w 2019 r., 3,2 proc. w 2020 r. i 2,9 proc. w 2021 r., inflacja będzie rosła – prognozują eksperci.

Raport S&P o polskiej gospodarce. Jest przężna.

Polska gospodarka jest przężna i nie widać w niej nierównowag – oceniła agencja S&P w raporcie z 21 czerwca. Analitycy S&P zwrócili uwagę na możliwość spadku konkurencyjności w polskim sektorze bankowym z.

"Chcemy, by efekty wzrostu gospodarczego były odczuwalne dla społeczeństwa"

Chcemy, by efekty wzrostu gospodarczego były odczuwalne dla społeczeństwa – podkreślił minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński na spotkaniu z przedsiębiorcami w Wieluniu.

Produkcja przemysłowa rośnie szybciej niż przewidywano. GUS podał dane za maj

Produkcja sprzedana przedsiębiorstw przemysłowych zwiększyła się w maju br. o 5,4 proc. r/r, poinformował Główny Urząd Statystyczny (GUS). W ujęciu miesięcznym odnotowano wzrost o 1,6 proc.

GUS: Place i zatrudnienie wciąż rosną. Oto najnowsze dane

Przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w maju 2018 r. wzrosło o 7% r/r, zaś zatrudnienie w przedsiębiorstwach zwiększyło się o 3,7 r/r, podał Główny Urząd Statystyczny.

Cd.Str.2

■ Połowy tygodnia (25.)

Najważniejsze co się stało, to to żeśmy przegrali pierwszy mecz w piłkę kopaną z Senegalem. Nie wiem skąd ten Senegal, z Tanzanii czy z Bamako, aleśmy przegrali. Będzie jak będzie, ale wiem, że to przeze mnie. Za każdym razem co oglądam mecz naszej reprezentacji, to przegrywamy. Jak nie oglądam to bywa różnie. Obiecuję nie oglądać więcej naszych. Będę pił w samotności i po cichutku...

Trochę mniej ważne, ale za to bardzo głupie było stwierdzenie Schetyny o mroźeniu funduszy europejskich. Otóż według Schetyny, unijni komisarze zamrożą pieniądze dla Polski dopóki będzie rządził PIS. Jeśli do rządów wróci PO, to pieniądze wrócą.

I nikt tego nie zauważył. Dopiero jak powtórzył to samo Czaskowski promując się na prezydenta Warszawy, zrobił się hałas. A to oznacza, że Schetynę jednak wszyscy olewają...

Polacy nie pojechali na nieformalny szczyt ws. imigrantów zwołany przez Junkersa. To że nie pojechaliliśmy, to mi się podoba, bo nareszcie zaczynamy dbać o nazwisko. A Polska, to jednak coś znaczy...

Wcześniej przyjechał Timmermans, spotkał się z Morawieckim i wyjechał. Zdaje się, że usłyszał że nie ma o czym mówić. I to również bardzo mi się podoba...

Walcząc o głosy na wsi w wyborach samorządowych premier zdymisjonował ministra rolnictwa. Nowy minister od razu został zadaniowany: wypłata rolnikom za klęskę suszy. A ja się pytam daczego stary minister nie mógł zostać skarbnikiem?

A wróg nie śpi. Wałęsa reaktywował Komitet Obywatelski. Jak trafnie ujął: wszędzie, gdzie najtrudniej, będę pomagać, służyć, ale robotę to jednak zrobić wy. Wy zrobicie, a mnie podziękują.

Głupki które się podobno pod tym podpisały to: Andrzej Blikle, Michał Boni, Jerzy Borowczak, Bogdan Borsewicz, Zbigniew Bujak, Włodzimierz Cimoszewicz, Władysław Frasyniuk, Janusz Gajos, Agnieszka Holland, Zbigniew Hołdys, Krystyna Janda, Ryszard Kalisz, Bogdan Klich, Maja Komorowska, Bogdan Lis, Jan Lityński, Katarzyna Lubnauer, Piotr Niemczyk, Stefan Niesiołowski, Małgorzata Niezabitowska, Daniel Olbrychski, Janusz Onyszkiewicz, Józef Pinior, Wojciech Pszoniak, Andrzej Rzepliński, Grzegorz Schetyna, Andrzej Seweryn, Maciej Stuhr, Jacek Taylor, Róża Thun, o. Ludwik Wiśniewski, Henryk Wujec, prof. Jerzy Zajadło, Wiktor Zborowski i Andrzej Zoll.

Powodzenia chłopaki i dziewczyny...

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/80218>

■ **Place rosną w tempie 7 proc. Na rękę blisko 3 340 złotych**

Główny Urząd Statystyczny opublikował najnowsze dane z rynku pracy.

Polacy kupują coraz więcej. W konsumpcji dogoniliśmy już Greków

Konsumpcja to jedna z dziedzin, w której bardzo szybko nadrabiamy dystans do bogatszej części Europy. W dekadę przegoniliśmy w zakupach pięć krajów. Do najbogatszych Norwegów wciąż nam daleko, ale coraz bliżej.

W czerwcu poprawiły się bieżące i przyszłe nastroje konsumentów - GUS

Bieżące i przyszłe nastroje konsumentów były w czerwcu na poziomach wyższych niż miesiąc wcześniej - podał w środę GUS.

Polska już nie jest krajem na dorobku. Świat może nam pozazdrościć

85 procent ludzi na świecie żyje w krajach, gdzie przeciętny dochód na mieszkańca jest mniejszy niż w Polsce.

Gonimy Unię, ale powoli. Poziom PKB na mieszkańca Polski zwiększył się do 11,8 tys. euro

Ekspert zwraca uwagę, że czynnikiem, który z dużym stopniem będzie wpływał na poprawę poziomu PKB per capita Polski, będzie malejąca liczba mieszkańców naszego kraju.

PiS zyskuje, a PO traci. W Sejmie tylko cztery partie. SONDAŻ Kantar Public

Notowania PiS wzrosły o 5 punktów procentowych, z kolei PO spadły o 2 punkty procentowe, wynika z sondażu Kantar Public. Gdyby wybory do Sejmu odbyły się w czerwcu, 41 proc. badanych wyrażających gotowość udziału w nich zagłosowałoby na PiS, a 20 proc. na PO; próg wyborczy przekroczyłyby też SLD (6 proc.) i Kukiz'15 (6 proc.).

Minister Finansów: Polskę czeka zmiana struktury gospodarki

Zasadniczym wyzwaniem polskiej gospodarki jest utrzymanie wysokiego i trwałego tempa wzrostu gospodarczego - oświadczyła minister finansów Teresa Czerwińska. Wśród wyzwań wymieniła też m.in. zmianę struktury gospodarki na bardziej innowacyjną.

Program Czyste Powietrze. Strumień pieniędzy do 4 mln domów

Nowy projekt rządu ma na celu poprawę jakości powietrza w domach jednorodzinnych. W grę wchodzi miliardy złotych dotacji.

Przed wakacjami szczegółowe informacje o tym, co zamierzamy zrobić na wsi

Jeszcze przed wakacjami pojawią się szczegółowe informacje o tym, co zamierzamy zrobić na wsi; to jest bardzo ważny i trochę zaniedbany temat - powiedział podczas spotkania z mieszkańcami Bogorii wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki.

Minister rolnictwa odchodzi ze stanowiska

Minister Krzysztof Jurgiel złożył w poniedziałek ze względów osobistych rezygnację ze stanowiska Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi - poinformowało biuro prasowe resortu rolnictwa.

Turystyczny boom na Polskę. Najchętniej przyjeżdżają Niemcy, Brytyjczycy i Ukraińcy

Trwa turystyczny boom w Polsce. Z danych GUS, wynika, że w pierwszych 4 miesiącach 2018 roku z noclegów skorzystało o 7 proc. więcej turystów niż przed rokiem. Z hoteli i pensjonatów najchętniej korzystają sami Polacy, ale jest i coraz więcej zagranicznych turystów.

Podatek od linków i filtrowanie treści? Polski rząd krytyczny wobec reformy praw autorskich KE

Polski rząd jest krytyczny wobec tzw. podatku od linków i obowiązku filtrowania treści - poinformowało PAP Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Kwieciński: budżet UE jest dławysztych krajów

Budżet UE jest dla wszystkich krajów, a nie tylko dla wybranych - mówił w środę minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński, komentując ostatnią decyzję szefów rządów Niemiec oraz Francji o utworzeniu odrębnego budżetu dla strefy euro. Przypomniał też, że budżet UE wszystkie kraje muszą zaakceptować. Przypomniał, że nowa perspektywa finansowa zacznie się w roku 2021, więc jest wiele miesięcy na negocjacje.

Szewczak o budżecie strefy euro

Myślę, że to jest coś znacznie poważniejszego i groźniejszego niż Unia dwóch prędkości. Dlatego, że to się wpisuje w pewien kontekst nasilającego się geopolitycznego konfliktu na linii USA-UE, a właściwie USA-Niemcy. Powołanie Europejskiego Funduszu Walutowego, to policzek i pogroźenie palcem Stanom Zjednoczonym w kontekście Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Przypomnijmy, że różnice w metodzie wyliczenia z kryzysu między Międzynarodowym Funduszem Walutowym a KE, były już widoczne w przypadku Grecji. Międzynarodowy Fundusz Walutowy uważał - i słusznie - że trzeba umorzyć część długów Grecji. Niemcy natomiast uważały, że trzeba im pożyczyć kolejne pieniądze, by spłacali stałe długi. To pomysł kompletnie bez sensu, nieskuteczny, bo widać, że Grecja ma dzisiaj po tej rzekomej pomocy w wielu aspektach znacząco gorsze wskaźniki. Jak choćby wzrost długu publicznego w relacji do PKB do poziomu 180 proc.

Strefa euro nie porozumiała się w sprawie osobnego budżetu

Mimo francusko-niemieckiej zgody co do konieczności utworzenia odrębnego budżetu dla strefy euro wśród ministrów finansów 19 państw nie ma na razie porozumienia, by wykonać taki krok.

Szef MSZ: Wspólny budżet strefy euro to pierwszy krok do dezintegracji UE

Budżet strefy euro to pierwszy krok do dezintegracji UE - uważa szef MSZ Jacek Czaputowicz. Jego zdaniem kraje tej strefy będące w kryzysie należy reformować tak, by ich system państwowy był zdrowy i wtedy nie będzie.

Ministerstwo Finansów prezentuje Nową Ordynację Podatkową. "Przejrzystość, prostota, przyjazność"

Zasada „3 x P” to pomysł ministerstwa Finansów na odświeżenie przepisów prawa podatkowego w Polsce. Zdaniem władz, obecną ustawę trzeba zmienić, ponieważ jest przestarzała (ma ponad 20 lat) i nie nadąża za unijnymi i światowymi standardami.

Specustawa mieszkaniowa. Rząd przyjął projekt nowych przepisów

Za sprawą specustawy okres przygotowania inwestycji mieszkaniowych ma się skrócić z pięciu lat do roku. Nowe prawo ma też wprowadzić standardy urbanistyczne, którymi trzeba będzie się kierować.

Zadłużenie Skarbu Państwa spadło w kwietniu o 1 proc. do 948 mld zł

Zadłużenie Skarbu Państwa na koniec kwietnia 2018 r. spadło o 1% m/m i wyniosło 948 740 mln zł, podało Ministerstwo Finansów (MF) prezentując ostateczne szacunki.

Wzrost gospodarczy przekracza 5 proc.

Na optymistyczne oceny pozwalają analitykom wczorajsze dane z przemysłu i budownictwa. Produkcja przemysłowa okazała się o 5,4 proc. wyższa niż rok wcześniej wobec oczekiwań ledwie przekraczających 3...

Zadłużenie SP nominowane w PLN w kwietniu '18 wyniosło 68,9 proc. - MF

Zadłużenie nominowane w złotych w kwietniu 2018 r. wyniosło 68,9 proc. wobec 69,3 proc. na koniec poprzedniego miesiąca - wynika z raportu MF.

Wild: W najbliższym miesiącu powstanie spółka do budowy szlaków kolejowych zw. z CPK

Budowa nowych szlaków kolejowych w ramach Centralnego Portu Komunikacyjnego (CPK) będzie koordynowana przez spółkę powołaną w najbliższym miesiącu - mówił w czwartek pełnomocnik rządu ds. CPK..

CBOS: 49 proc. zadowolonych, że rządem kieruje Morawiecki; 38 proc. zwolenników rządu

W czerwcu 49 proc. badanych było zadowolonych z tego, że rządem kieruje Mateusz Morawiecki; 28 proc. było niezadowolonych; 23 proc. nie miało zdania - wynika z sondażu CBOS. Do zwolenników rządu zalicza się 38 proc. badanych, a do jego przeciwników 24 proc.; 33 proc.

MiR: Stały Komitet Rady Ministrów zaakceptował projekt likwidujący użytkowanie wieczyste

Stały Komitet Rady Ministrów zaakceptował projekt likwidujący użytkowanie wieczyste - poinformowało w czwartek PAP biuro prasowe MiR. Projekt zakłada m.in. przekształcenie we własność użytkowania.

Morawiecki na spotkaniu V4 z kanclerzem Austrii: Nie należymy do klubu przyjaciół relokacji uchodźców

Nie należymy do klubu przyjaciół relokacji uchodźców i nie zamierzamy w tym procesie brać udziału - mówił w czwartek w Budapeszcie premier Mateusz Morawiecki po spotkaniu szefów rządów państw Grupy.

„Maryla“

Czytaj całość: <http://blogmedia24.pl/node/80222>

■ **Przedkampania Rafała Trzaskowskiego**

Obaj główni kandydaci na prezydenta Warszawy prowadzą już od kilku tygodni kampanię przed wyborami samorządowymi. Ponieważ nie jest to formalnie dozwolone, to będą nazywać te działania "przedkampanią". Patryk Jaki zachowuje się w sposób przewidywalny - spotyka się z warszawiakami i rozmawia z nimi o problemach miasta obiecując np. budowę dróg i mostów. Co innego Rafał Trzaskowski.

Najpierw biegał po Warszawie z niebieską ławeczką, na której miał rozmawiać z potencjalnymi wyborcami. Szybko okazało się jednak, iż nie potrafi poradzić sobie z ludźmi o odmiennych od niego poglądach i zaczął ich z tej ławeczki wyrzucać {TUTAJ}. Trudno to uznać za sukces, więc Trzaskowski postanowił uderzyć z grubej rury i postraszyć Polaków UE. W poniedziałek, 18 czerwca 2018, oświadczył:

"Mówię jasno: panowie, wycofajcie się z najbardziej rażących przykładów łamania praworządności, to te pieniądze nie będą mrożone. Na szczęście dzięki naszym staraniom te pieniądze nie przepadają, tylko będą mrożone. W związku z tym jak my wygramy kolejne wybory, to te pieniądze zostaną odmrożone i Warszawa skorzysta wtedy z olbrzymich pieniędzy na inwestycje. Natomiast jak dalek będzie rządził PIS, przez kolejne lata, i dalek będzie łamał Konstytucję, to wszyscy w Polsce muszą sobie zdawać sprawę z konsekwencji takich, to nie będzie pieniędzy na inwestycje przez tych awanturników." {TUTAJ}.

Stanowisko Trzaskowskiego poparł Grzegorz Schetyna:

"Zdaniem Grzegorza Schetyny, pieniądze przyznane Polsce w unijnym budżecie „zostaną zamrożone, ze względu na łamanie praworządności”, a ich odblokowanie nastąpi o wyborczym zwycięstwie Platformy. (...)

Zdumiewa pewność siebie, z jaką politycy Platformy szkicują ten scenariusz. Nawet nie ukrywają, że oni o nim wiedzą! To nie jest żadna analiza, żadna spekulacja - to pewność tego, co się wydarzy.

Znane jest narzędzie, które ma posłużyć Platformie i Unii do zamrożenia pieniędzy dla Polski: to tzw. rozporządzenie dotyczące praworządności. Ma ono pozwolić Komisji Europejskiej na wstrzymywanie projektów w razie wykrycia korupcji (czemu Polska się nie sprzeciwia), ale także w razie dostrzeżenia bliżej nie określonego zagrożenia dla praworządności. Przyjęcie tego dokumentu, przedłożonego równolegle z budżetem, oznaczałoby zgodę na przyznanie Brukseli potężnej, właściwie nieograniczonej władzy dyscyplinowania poszczególnych państw. Dlatego Polska już wcześniej nieoficjalnie sygnalizowała, że na taki kształt kontrowersyjnego dokumentu się nie zgodzi." {TUTAJ}.

Stanisław Janek wykiął to w artykule "Płonne nadzieje Trzaskowskiego: Komisja nie będzie w stanie niczego zamrozić, a PO niczego odmrozić" {TUTAJ}. Stwierdził w nim m.in:

"Faktycznie w relacjach Polski z Komisją Europejską jest tak, że zrobiliśmy swoje, a nawet więcej i teraz oczekujemy na zaprzestanie urzędzania cyrku zamiast realnych rozmów. Frans Timmermans musi przecież zdawać sobie sprawę z tego, że skoro Komisja uruchomiła wobec Polski procedurę z artykułu 7 traktatu europejskiego, to właściwie jej rola się skończyła, i to już kilka miesięcy temu. Teraz wszystko jest w rękach Rady Unii Europejskiej,

a ostatecznie Rady Europejskiej, zaś rozmowy polskiego rządu z Komisją Europejską są tylko wyrazem dobrej woli po naszej stronie. (...) Jest właściwie pewne, że ani Komisja Europejska Jeana-Claude'a Junckera, ani obecny europarlament nie zakończą prac nad budżetem UE na lata 2021-2027, więc mocno przedwczesne jest dzielenie skóry na niedźwiedziu w wykonaniu PO. Przedwczesne są przechwałki Rafała Trzaskowskiego (podobnie jak wcześniejsze Grzegorza Schetyny), iż PO dogadała się w obecnej Komisji w kwestii zamrożenia i odmrożenia jakichś środków dla Polski. Obecna KE może nie być w stanie niczego zamrozić, bo wcześniej jej nie będzie w ogóle, zaś PO niczego odmrozić, bo nie wróci do władzy. "

We wtorek 19 czerwca 2018 Trzaskowski zwołał konferencję prasową, na której przedstawił tzw. "plan Trzaskowskiego" {TUTAJ}. Zawierał on dokładnie te same postulaty, których wypełnienia domagał się w poniedziałek Frans Timmermans. Jak więc widać - Trzaskowski jest po prostu tubą tego ostatniego. Do poleceń KE dodał on swoją własną megalomanię i skutek widzimy. Nie ma sensu dyskutować z psem - trzeba się zwracać do jego pana.

„elig“

<http://www.blogmedia24.pl/node/80205>

■ **Kilka słów o społeczeństwie obywatelskim i zasadzie pomocniczości.**

Od wielu osób słyszę ostatnio narzekania na to, że ponieważ rząd czegoś nie zrobił, to musieli się zaangażować w to „ludzie” a rząd nic, często nawet nie powie dziękuję. Inni z kolei tworzą dla rządu listę zadań i biadolą jak mało rząd zrobił. Jest też wiele krytyki rządu za nie rzadko ewidentną nieudolność rządu w tym, co robi.

Jeżeli jednak będziemy konsekwentni w myśleniu o społeczeństwie, to początkiem będzie stwierdzenie, iż ja czegoś chcę, bo jestem człowiekiem wolnym. Następnie, jeśli realizacja tego czego chcę przekracza moje możliwości, to szukam ludzi chcących tego samego i wtedy wspólnie może dążyć do tego. W ten sposób tworzą się grupy społeczne.

Jeżeli to, czego chcę jest realizacją jakiegoś poglądu ideologicznego, to do realizacji potrzebuje wielkiej grupy ludzi nie tylko chcących tego samego ale też myślących tak samo. W ten sposób pojawiają się ruchy ideologiczne.

Władza państwowa jest oczywiście bardzo ważnym narzędziem do realizacji tego czego chcę, ale tylko narzędziem w moich (mojej grupy) rękach. A narzędzie ma to do siebie, że jest jakie jest. Bardzo mało jest narzędzi uniwersalnych, będących zarówno młotkiem, śrubokrętem jednocześnie będąc łopatą i również dotyczy władzy państwowej. W związku z tym w praktyce okazuje się, że władza państwowa nadaje się do dużo mniejszego wolumenu spraw niż by się chciało.

Tak więc w socjologii powstało pojęcie „kapitału społecznego”. Są to wszelkiego typu organizacje i struktury społeczne, które działają samodzielnie a tylko gdy trzeba np. użyć przemocy posługują się państwem.

Mistrzami w takiej organizacji życia społecznego byli do niedawna Brytyjczycy. Dla tego też przez całe XIX stulecie byli uważani za absolutnych mistrzów w organizacji życia społecznego często utożsamianej z

skutecznością sprawowania władzy. W Europie były dwa przykłady, dwóch „mistrzów” władzy : Szwajcaria i Anglia.

W Anglii tradycyjnie władza państwowa wybierała sobie z tzw „kapitału społecznego”, w zależności od sprawy, bądź to jakich ludzi, którzy czegoś chcieli, bądź jakieś organizacje i wspomagali siłą ich działania. Najnowszymi przykładami tego sposobu organizacji społeczeństwa angielskiego była kwestia możliwości wystąpień publicznych ks. Międlara i R. Ziemkiewicza. Okazało się, że listy proskrypcyjne nie są wcale tworzone przez rząd brytyjski lub jakieś jego agendy a przez prywatną organizację, natomiast rząd sankcjonuje siłą państwa jej ocenę. W ten sposób realizuje prywatną politykę tej grupy ludzi, bo widzi w tym interes państwa. Nie mniej jednak jest to cały czas działalność „kapitału społecznego”. Oczywiście, w tym wypadku mogliśmy to zobaczyć, bo ta organizacja była jawna i chwaliła się swoim dorobkiem. Wiele struktur nie jest tak narcystycznych ale to nie znaczy, że ich nie ma.

Nieco inaczej jest to zorganizowane w Szwajcarii, gdzie wszystkie ważne decyzje są podejmowane w referendum zarządzanych głównie właśnie przez organizacje społeczne a nie dyskretnie przez rząd. Rząd jedynie wykonuje pomysły zrodzone w kapitale społecznym danego kraju.

Jak jest skuteczność takiego sposobu działania?

Olbrzymia. Dość powiedzieć, że do sprawowania władzy na terenach dzisiejszych Indii, Pakistanu i Bangladeszu Anglikom wystarczało ok 40 tys ludzi. Nawet dla Hitlera był to wzór niedościgniony.

Oprócz małych kosztów ten system organizacji ma jeszcze jedną zaletę. Otóż zabezpiecza on, jak pokazała praktyka , suwerenność narodową. Przecież Hitler mógł dokonać inwazji Brytanii przynajmniej dwukrotnie a mimo to z tego zrezygnował. To samo dotyczy Szwajcarii. Zawsze mnie zastanawiało dlaczego dla Niemców stanowisko Gauleitera Koluszek było atrakcyjne a stanowisko Gauleitera Zurychu już nie !

Gdy się bliżej przyjrzałem tej sprawie to zobaczyłem, że ani w Anglii, ani w Szwajcarii, nie było żadnych struktur administracyjnych inicjujących decyzje uznawane przez ludność danego kraju. To powodowało, że osiągnięcie jakiegoś konsensusu między władzami najeźdźczyimi a ludnością byłoby trudne do osiągnięcia w wyobraźnym czasie i bardzo kosztowne ze względu na konieczność zaangażowania dużej ilości wojska i służb cywilnych.

„UPARTY“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80201>

■ **Globalny index siły militarnej -2018**

Lista mocy większości krajów świata sporządzana jest corocznie. W tym roku objęła ona 136 państw. Polska wylądowała w nim na 22 miejscu.

Analitycy uwzględnili 55 różnych czynników, które składają się na siłę państwa. Oczywiście dominujące znaczenie mają czynniki wojskowe, takie jak wielkość armii i jej konfiguracja. Jednak uwzględnia się szerszy

kontekst, który miałby znaczenie w przypadku prowadzenia wojny. Są to czynniki geograficzne, zasoby naturalne, giętkość logistyczna (sieć dróg i kolei), przemysł czy stabilność finansowa.

Analitycy dokonując oceny poszczególnych czynników wysubtelniają ją dając bonusy i penalties, czyli plusy i minusy. Na przykład kraj z dużą populacją dostaje dodatkowe punkty, bo oprócz samej armii ma duże zdolności mobilizacji rezerw. Inny przykład, kraj bez dostępu do morza nie jest karany minusami.

Dla mnie szczególnie interesująca okazała się informacja, że w ocenie sił zbrojnych dostaje się premie za dywersyfikację. Autorzy piszą, że co z tego, że np. jakiś kraj ma 100 poławiaczy min. Ich użyteczność jest mniejsza niż floty złożonej z różnego rodzaju okrętów, jakaś korweta, jakiś okręt podwodny itd.

Do tej pory wydawało mi się, że zdecydowanie lepiej jest budować mało harmonijnie zbudowane siły zbrojne z przerostem priorytetowych rodzajów broni. Na przykład w specyficznej sytuacji Polski dobry byłby przerost broni przeciwpancernej i przeciwlotniczej. A kto byłby niedorozwinięty? Oczywiście Marynarka Wojenna (MW). Chyba jednak trzeba inwestować we wszystko.

Wygłąda na to, że jednak ruszy program "Orka". MW dostanie 2-3 okręty podwodne (OP) wyposażone w pociski manewrujące. A zanim zostaną zbudowane producenci wypożyczą używane okręty. Te kilkadziesiąt pocisków manewrujących mogłoby być bardzo dobrą siłą odstraszącą. Marynarka wojenna Wielkiej Brytanii trzyma się żelaznej zasady: "zawsze jeden w morzu", co znaczy, że w każdej chwili na morzu jest przynajmniej jeden OP wyposażony w rakiety z głowicami jądrowymi. Ewentualny napastnik (wiadomo kogo ma się na myśli) musiałby się dobrze zastanowić przed podjęciem głupiej decyzji. Wystarczyłoby trafić tylko w Moskwę i w Leningrad, by zasadnicze pytanie padłoby samo: Czy Rosja bez tych dwóch aglomeracji byłaby jeszcze państwem sensu stricto. Dodać należy, że siły zbrojne tego kraju, a dokładniej obrona, z powodów technologicznych są dziurawe w przypadku pocisków wystrzeliwanych z wody.

W gorący czas nasi sojusznicy dostarczyliby pewnie trochę tak potrzebnych głowic jądrowych.

Lista porządkująca kraje według mocy nie zaskakuje. Pierwsze trzy kraje odstają daleko od pozostałych. Są to: 1. USA, 2. Rosja i 3. Chiny. Izrael jest dość daleko z powodu czynników pozamilitarnych. Gdyby brać pod uwagę tylko siły zbrojne to znalazłby się gdzieś na 10 miejscu zamiast Niemiec.

Oto lista krajów wyprzedzających Polskę: 4. Indie, 5. Francja, 6. UK, 7. Korea Płd., 8. Japonia, 9. Turcja, 10. Niemcy, 11. Włochy, 12. Egipt, 13. Iran, 14. Brazylia, 15. Indonezja, 16. Izrael, 17. Pakistan, 18. Korea Płn., 19. Hiszpania, 20. Wietnam, 21. Australia. Zaraz za nami w kolejności: Algeria, Tajwan, Kanada i Grecja.

Nasi sojusznicy Węgrzy dopiero na 57 pozycji. Znacznie dalej Bałtowie, których wyprzedzają nawet Albania (86) i Czad (94).. Litwa jest na 95 miejscu, Łotwa na 105 i Estonia- 108.

Martwi, że trochę spadliśmy w porównaniu z poprzednim rokiem.

„Tymczasowy“
<http://www.blogmedia24.pl/node/80200>

■ "Go for the jugular!"

Wygłąda na to, że Platforma Obywatelska stworzyła "schwerpunkt", który miał jej służyć, a w rzeczywistości stworzyła władzom pole najlepiej nadające się w tej chwili na dokonanie przelomu. Aż się prosi, by złapać ich za gardło. Tytułowe powiedzenie występuje na Zachodzie także w wersji: "Go for the throat", czyli dokładnie "łap go za gardło". Oznacza to maksymalnie agresywne zaatakowanie przeciwnika, który obnażył swoją słabość.

Do ryzykownego zadania został wyznaczony kandydat R.Trzaskowski. W wywiadzie dla Polskiej Agencji Prasowej, co nadaje sprawie status oficjalności, stwierdził: "Fundusze UE dla Polski, dla Warszawy są zagrożone. Udało nam się przekonać europejskich partnerów, żeby nie były zabierane, tylko zamrożone". Okazuje się, że działania były dokonywane przez polityków PO.

Właśnie rozpoczęta akcja ma spory sens. Ludek nie raz wykazał, że nie są mu obce mało godne motywy. Nadzwyczaj skuteczny okazał się kiedyś wyborczy spot PO, w którym różne mordki, włącznie z gryzoniową Lewandowskiego, obiecywały strugę pieniędzy z UE dla Polski. Całkiem niedawno udała się akcja przeciwko rządowi oparta na zarzucie kradzieży, gdy szło jedynie o zasłużone nagrody dla urzędników państwowych zarabiających za mało, a nie za dużo. A kiedyś L.Wałęsa obiecywał każdemu sto milionów. Gdy idzie o pieniądze, ludzie głupieją.

Reakcje na "gardłową" akcję PO można ułożyć w pewien ciąg. Na twitterze szef Komitetu Stałego Rady Ministrów Jaek Sasin zaćwierkał: "Skandal! Trzaskowski obnażył prawdziwą strategię totalnej opozycji. Za nic mają polski interes". Akurat Ameryki nie odkrył. A słowami typu: "skandal" czy "hańba" nikt już w Polsce się nie przejmuje. Długotrwały proceder leksykalizacji słów zapoczątkowany przez klasyka Niesiołowskiego zrobił swoje.

Znacznie lepiej zachowała się Beata Mazurek, rzeczniczka PiS. Stwierdziła: "To wypowiedź skandaliczna, zadaje publicznie pytanie Grzegorzowi Schetynie: Kto, kiedy i z kim zawarł taką umowę. Czy on potwierdza takie słowa czy nie?" Rozumiem, że to niewinny początek tego co ma nastąpić później.

Na dobrej drodze jest red. Jacek Karnowski. Oto jego słowa: "W każdym razie: ujawniony przez polityków Platformy plan uderzenia w Polskę za pomocą rozporządzenia o praworządności nie pozostawia Warszawie innego wyjścia niż walka do końca i z użyciem najcięższej broni". Komentujący jego tekst "pytekprawny" sprecyzował: "Ta sprawa powinna być maksymalnie nagłaśniana i grillowana aż do bólu. W jakich traktatach jest "mrożenie funduszy dla PO w Polsce?" Dłaczego MSZ i ABW nadal milczą?"

No właśnie, rozumiem, że trzeba się pogodzić z decyzjami świętego człowieka, prezydenta Lecha Kaczyńskiego dotyczącymi publikacji Aneksu do Raportu o WSI oraz zaniechania ekshumacji Żydów w Jedwabnem. Należy pogodzić się także z odłożeniem na kolejne dwa lata dekoncentracji mediów w Polsce. Kiedyś było za wcześnie, teraz jest za późno, bo trzeba koncentrować się na kampaniach wyborczych. Rozliczenie Pawłaka ze zdradzieckiej umowy gazowej z Rosją też nie może być sprawą priorytetową. Żydów należy przekupywać i siedzieć cicho, bo można stracić. Jednakże w przypadku dzisiejszego ataku PO z brzytwą nie

da się usprawiedliwić przechodzenia do porządku dziennego. Okazja musi być z całą bezwzględnością wykorzystana. Pytać należy kogo się tylko da: Tuska, Junckera, Bienkowską, Schetynę i pomniejszych cymbałów z jego partii. Pytać precyzyjnie o osoby, gremia, miejsca, daty i podstawy prawne. TVP powinna zaszczyć bez najmniejszego umiaru. Arogancja i demagogia w dniu dzisiejszym i następnych jest cnotą.

Jak nie teraz, to kiedy? A sytuacja w Europie Zachodniej ułożyła się świetnie - jak na zamówienie. Tam Trump, tu CSU, tam uchodźcy gotujący broń chemiczną w Kolonii, tam Włochy, tu Austria, no i ciągle ten Brexit. A w dodatku, po ostatniej wizycie Timmermansa w Warszawie i grzeczniutkim podziękowaniu za wizytę i możliwość dialogu (styl naszego premiera prawie jak Dona Corleone czy odeskiego Beni Krzyka) zrzucony został na dobre garb przejmowania się procedowaniem art.7.

„Tymczasowy“
<http://www.blogmedia24.pl/node/80193>

■ Antoni Macierewicz - Każda kropla polskiej krwi jest bezcenna

Wspaniała mowa pana Antoniego w Spale o duchu dobrej zmiany, o prawdzie i o polskiej sile. Teraz daję znak, że to usłyszałem. Bardzo dużo usłyszałem. Teraz jest czas na zastanowienie [link].

Na 107 fragmentach samolotu znaleziono ślady materiału wybuchowego

Pobraliśmy materiał ze szczątków samolotu. Na 107 z nich, badanych trzema różnymi metodami, wykryto obecność materiału wybuchowego.

Antoni Macierewicz poinformował, że analiza i przegląd elementów samolotu oraz próbek pobranych z ciała ofiar wykazały, że na ponad 107 fragmentach maszyny oraz na jednej próbce ciała ofiary wykryto obecność materiału wybuchowego. Dodał, że jest nim najprawdopodobniej materiał zwany RDX.

Istotą prac tej komisji nie była analiza trajektorii lotu, brzozy czy czegośkolwiek innego, w istocie mało ważnego. Chodziło nam o wyjaśnienie przyczyn śmierci naszych liderów. Dziś mogą to powiedzieć, biorąc na siebie całą odpowiedzialność: Polska reprezentacja, lecąca do Smoleńska, tragicznie zmarła w wyniku eksplozji! – emocjonalnie przekazał Antoni Macierewicz, co spotkało się z wielkim entuzjazmem wśród obecnych na Zjeździe Klubów GP.

Wstyd żeby na całym świecie była informacja o tym przełomowym odkryciu, a w Polsce o tym milczano! Kieruję to do konkretnego pana, któremu życzę, aby zmienił swe postępowanie! – sugerował polityk wskazując bierność Telewizji Polskiej w okresie publikacji raportu technicznego komisji smoleńskiej.[link]

"STRACH PRZED SMOLEŃSKIEM" [link]

„michael“
<http://www.blogmedia24.pl/node/80180>

.....

„Co nowego na blogach" jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.